

Redaktor naczelny: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biu redakcyjny: ul. Kopernika 1. 7. I. piętro otwarte od godziny 10 rano do godz. 1 w południe.

Biu administracyjny: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

PRZEDPŁATA NA „GAZETĘ NARODOWĄ“ wynosi:

Table with subscription rates: monthly 1 zł 50 ct, quarterly 4 zł 50 ct, half-yearly 9 zł, etc.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE przyjmują: we Lwowie: Administracja „Gazety Narodowej“ ul. Kopernika 7...

CENA OGŁOSZENI: Ogłoszenia zwięzające na jednodzielnym wierszu...

Listy parlamentarne.

Wiedeń 22 kwietnia.

(Program prac parlamentu — Ustawa o drogach wodnych.)

Parlament wprawdzie funkcjonuje bardzo powoli i gdyby w dotychczasowym tempie szła dalej robota...

Dopiero potem przyjdzie kolej na ustawę o podatku wódczonym...

Przedłożenie przez rząd projektu ustawy o budowie dróg wodnych...

Wiedeńska Sonn- u. Montags Zig. donosi, że rząd pragnąłby oznaczyć wysokość sumy...

Odszkodowania.

Lwów 23 kwietnia.

Pieniężne pretensje do Chin są według półrocznego komunikatu Kölu Zig. następujące: Niemcy żądają 240 milionów marek...

Rosja żąda 340 milionów marek, więc o sto milionów więcej, niż Niemcy...

Franca żąda 260 milionów marek...

Anglia 120 milionów, Japonia tyleż prawie, Ameryka coś przeszło 100 milionów...

Zgłosiły się też z pretensjami Włochy, Hiszpania i Holandia...

Uderzającą jest wysokość pretensyi Belgii, wynoszącej przeszło 120 milionów marek...

Komunikat dodaje, że wydatki Niemiec ściśle już obliczono za czas od lata zeszłego roku do 1 maja br. i wynoszą one na wojsko 170 a na marynarkę około 40 milionów marek...

Według powszechnego zdania rzeczoznawców niemieckich — kończy komunikat — całą pretensję mocarstw, wynoszącą jakie 1.300 milionów marek...

Angielskie dzienniki donoszą, jakoby Rosya udała się do Japonii ze szczegółowym projektem względem wspólnego porozumienia...

„Rosyjska Agencja telegraficzna“ zapewnia z całkiem autentycznego źródła, że doniesienia te są całkiem zmyślone...

Rokowania posłów w Pekinie co do wysokości kontrybucyi, ściągnięcia jej i rozplaty ani o włos naprzód nie postąpiły...

Suna ta niechajby wynosiła 40 mil. ft. st. (800 milionów marek); sumą tą podzieliłyby się mocarstwa w miarę swoich pretensyj prawowych...

KORRESPONDENCYE.

Budapeszt 21 kwietnia.

(Sezon wiosenny. — Nowy gmach sejmowy. — Curia. — Hala targowa. — Osobliwość stolicy. — Odwrotna strona medalu. — Almighty Israel. — Cyrk Barnuma. — Życia Polonii. Polacy a Węgrzy.)

W powrocie ze zjazdu dubrownickiego zatrzymałem się na krótko w stolicy Węgier...

kie musi być rojniej i gwarnej, niż zazwyczaj. Tak było też w istocie; w Peszcie wielki zjazd z prowincji w powodu przybycia cesarza...

Do najokazalszych, nowopowstałych budowli należy nieukończony jeszcze gmach sejmowy, przepaszam — „pałac parlamentu“...

Aż w oczach się śmi od złotych blasków, którymi lśnią ściany, kolumny, sklepienie. Salę tronową zdobiją statuy książąt i królów węgierskich...

Z oprowadzającym mię po sali wożnym rozmawiałem po niemiecku; nie mogliśmy się jednak jakoś zrozumieć; zapytany o narodowość powiedział, że jest Słowakiem...

Naprzeciw gmachu sejmowego znajdujący się pałac nie odznacza się, jak pierwszy, przepychem iście bizantyjskim...

Podziemną koleją elektryczną przyjechałem w centrum miasta, gdzie mi pokazano nowo wybudowaną główną halę targową...

W powrocie ze zjazdu dubrownickiego zatrzymałem się na krótko w stolicy Węgier...

W powrocie ze zjazdu dubrownickiego zatrzymałem się na krótko w stolicy Węgier...

których ciągle przypyływa świeża woda. Ruch w tej hali, podobnie jak w paryskich jest nieustający. Po północy zwoją artykuły żywności...

Po ulicach mkną szybko tramwaje elektryczne rozmaitych kształtów i wielkości...

Do osobliwości stolicy węgierskiej należą kawiarnie; w żadnej ze stolic europejskich nie widziałem ich stosunkowo tyle...

Przypatrmy się jednak i odwrotnej stronie medalu. Stolica wysadza się na budowę olbrzymich gmachów monumentalnych...

W samym Peszcie droższą jest olbrzymia. Za skromny, nieduży pokój na 2 piętrze w hotelu „Hungaria“ kazano mi płacić po 15 koron dziennie...

Bawi tu czasowo rozgłosny, amerykański cyrk Barnuma. Personal sam zajmuje trzy czteropiętrowe hotele...

Przed wejściem do cyrku znajdują się różne osobliwości: karty, olbrzymy, kobiety owłosione...

Sam cyrk podzielony jest na trzy areny; to więc trzy pomniejsze cyrki; na każdej wykonują artyści mniej więcej to samo...

Paradoksem byłoby mówić i głosić, że patriotyzm to miłość rodzinnej literatury, przeszłości, kultury rodzinnego wreszcie języka...

Gdyby to było nieprawdą, cożby ciągnęło do rabiających się w Ameryce Chorwatów w te smutne, puste hale kamiennego Karsu?

wnam, poznałem niejednego z tych, co już popisywali się u nas, we Lwowie, w Colosseum Thorona...

Przed wyczerpaniem programu oznajmiają publiczności, że najciekawsze rzeczy będzie można wiedzieć...

Przemysłni Amerykanie wiedzą doskonale, co dają i jak podają publiczności, i wiedzą też że cyrk Barnuma nigdzie nie mógłby się cieszyć dłuższym powodzeniem...

Na zakończenie słów kilka o tutejszej Polonii: W Budapeszcie jest Polaków więcej niż Słowaków...

Węgry są narodem na wskroś egoistycznym, od żydów zupełnie zaleźnym, dla nas zupełnie zobojętni...

Węgry są narodem na wskroś egoistycznym, od żydów zupełnie zaleźnym, dla nas zupełnie zobojętni...

Studium o duszy ludzkiej

napisał ks. J. Stanisław Adamski T. J.

Bez wątpienia dusza użyca ciału bytu cielesnego, życia, uczucia, jakie posiada ciało ożywione...

LUDWIK STASIAK.

Słowiańska Riviera.

Wspomnienie z podróży na zjazd słowiańskich dziennikarzy.

(Ciąg dalszy)

Do pociągu przyłączono drugą maszynę parową, która z towarzyszką swą sapie ciężko: pracująć snąc ogromnie, bo jedziemy coraz wyżej i wyżej...

Zagwizdała przeraźliwie lokomotywa, skręcała w bok i wpadała w tunel, aby po kilkunastu minutach wylecieć z ciemnicy i znowu znaleźć się nad piętą kaskadą...

rozbita piana, płynie dalej zielona, czysta jak kryształ, barwna jak szmaragd fala Wodospad za wodospadem, kaskada za kaskadą...

Z zachwytem patrzy podróżny w ten przesliczny strumień obramiony kosodrzewinami i świerczyną...

„Dobra“ przecina pociągowi drogę tak, że niepodobna jej przebyć bez mostu, któryby wozu przeniósł na brzeg drugi...

— Gdzież jest most? — pytał się jakiegoś flegmatycznego towarzysza drogi. — Jaki most? — No, na wodzie. — Tu nie ma żadnego mostu. — W jakim sposobie przejechalimy przez rzekę?

— Nie przejeżdżaliśmy przez nią wcale. — Płynęła przecież w poprzek naszej drogi. — Tak jest. — Nie podzielił pod nią przecież. — Nie potrzebowaliśmy podzielić, bo jej tu wcale nie ma. — Jak to nie ma, przecież ją na własne oczy widziałem. Gdzież się podziela? — Wpadła w ziemię.

Dobra wpadła w czeluście gruntu, skryła się w wybojach skał, a zielona jej fala głucho belkoce we wnętrzu ziemi...

Opuszcza pociąg jej koryto, przebiega pola, zaślana ogromnymi, białymi głazami...

Towarzysz podróży opowiada mi, że uboga, chorwacka, góralska ludność emigruje masami do Ameryki...

Najlepszy to dowód, że w głębi każdej ludzkiej duszy jest ogromne przywiązanie do ziemi rodzinnej i chaty ojczystej...

Gdyby to było nieprawdą, cożby ciągnęło do rabiających się w Ameryce Chorwatów w te smutne, puste hale kamiennego Karsu?

tych pustych stokach Karsu nie ma chleba; skała nie zrodzi ci pszenicy, chatę wyrwoci straszliwy „bora“...

Bo miłość ojczyzny — to przedewszystkiem miłość ziemi, to elementarne przywiązanie do miejsca...

Paradoksem byłoby mówić i głosić, że patriotyzm to miłość rodzinnej literatury, przeszłości, kultury rodzinnego wreszcie języka...

Charakterystycznym jest, że u nas w Polsce nierzadko usłyszeć można mieszanie wyrazów ojczyzna i ojcowizna...

!! Zmiana Lokalu !!

Magazyny MIKOŁAJA LUDWIGA przeniesione zostały z dniem dzisiejszym do hotelu GEORGE'A.

Dziękując uprzejmie PT. Publiczności za dotychczasowe względy, polecam się nadal łaskawej pamięci z poważaniem MIKOŁAJ LUDWIG.





